

Dr Roger Green, Reformacja do czasów współczesnych, wykład 5, Jan Kalwin

© 2024 Roger Green i Ted Hildebrandt

To jest dr Roger Green na swoim kursie historii Kościoła, sesja 5 o Janie Kalwinie.

Zasadniczo dyskusja powinna koncentrować się na tekstach. Teraz możemy zadawać pytania wykładowcom, ale naprawdę chcemy skupić się na podręcznikach i upewnić się, że wyciągamy z nich wszystko, co powinniśmy, okej? Więc chcesz przynieść swoje teksty na te piątkowe sesje.

Więc w następnym tygodniu robimy to samo. W środę dajesz mi trzy pytania, a w piątek wracamy do jaskini Iwa. Różnica w przyszłym tygodniu jest taka, że ja też przyniosę ze sobą egzamin, bo to ostatni dzień, kiedy jesteśmy razem przed egzaminem, który jest w poniedziałek.

Więc zabiorę ze sobą egzamin i upewnię się, że masz wszystko, czego się od niego nauczyłeś. Upewnij się, że może są jakieś pytania, które powinienś być zadać, a nie zadałeś, a ja jestem tam, aby pomóc. Więc jeśli powiem coś takiego, jak to, że możesz to zobaczyć ponownie w swoim życiu, powinienś to potraktować jako wskazówkę.

To znaczy, że jest na egzaminie. Więc jestem tutaj, aby pomóc tak bardzo, jak mogę. Jesteśmy dokładnie tam, gdzie powinniśmy być na wykładach, więc cieszymy się z tego.

Dobrze, pomódlmy się, a potem zaczniemy.

Nasz łaskawy Panie, zatrzymujemy się na początku tygodnia, aby zwrócić nasze serca, umysły i uwagę ku Tobie, Dawcy wszystkiego dobrego i Temu, który dał nam to powołanie jako uczniom. I nieustannie modlimy się, abyśmy byli pilni w tym powołaniu, ponieważ przynosi to chwałę Tobie i nam samym.

Więc dziękujemy ci za ciebie samego i dziękujemy ci za pełne i kompletne objawienie siebie w Chrystusie, które ci przekazałeś przez Ducha Świętego i pisma święte. Jesteśmy za to wdzięczni. I dziękujemy ci również za ludzi, którzy byli wierni królestwu Bożemu, wierni kościołowi, wierni głoszeniu ewangelii.

Czasami, w chwilach wielkiego cierpienia, myślimy o Janie Kalwinie i dziękujemy za jego życie i posługę. I modlimy się, abyście byli z nami, gdy studiujemy jego życie i posługę i staramy się zrozumieć je w czasach, w których żył, i dlaczego tak ważne było, aby mówić to, co powiedział. Dlatego dziękujemy tym ludziom, na których ramionach stoimy dzisiaj.

Więc dla siebie nawzajem, w nadchodzącym tygodniu, módlmy się, aby w naszym życiu, zarówno osobistym, jak i w naszym wspólnym życiu korporacyjnym, były wszelkie dowody łaski. Modlimy się, abyś był z tymi studentami w środę i piątek bez tych zajęć, ale z innymi obowiązkami i aby był to dla nich dobry tydzień dzięki Twojej łasce. Więc modlimy się o te rzeczy z radością w imię Chrystusa, naszego Pana. Amen.

Okej. Cóż, to jest wykład drugi, Teologia Jana Kalwina.

Po prostu jako przypomnienie, w poniedziałkowy poranek, trudno się zabrać do pracy w poniedziałkowy poranek, myślę, ale jako przypomnienie, zaczęliśmy od jego życia, po prostu jakieś najważniejsze momenty z życia Kalwina. Robię to z może czterema lub pięcioma naprawdę ważnymi osobami w kursie, aby umieścić je w ich kontekście, w ich czasie i tak dalej. Twój podręcznik również robi coś takiego, więc jest to dla ciebie pomocne.

A potem rozmawialiśmy o jego pracy. Czym się zajmował, kiedy był w swojej posłudze? I wspomnieliśmy trzy lub cztery rzeczy o jego pracy. Po pierwsze, wspomnieliśmy, że był swego rodzaju ombudsmanem, swego rodzaju mediatorem między różnymi punktami widzenia, szczególnie wśród Reformacji, swego rodzaju stał pośrodku.

Nie miał natury Lutra, który był bardzo bogaty. Luter nie był zorganizowany, był awanturnikiem i wojownikiem. Kalwin nie był taki; pełnił raczej rolę mediatora. Wspomnieliśmy również, że próbował wykorzystać Genewę jako rodzaj miasta Boga, wzorcowe miasto dla Reformacji.

Założył Akademię Genewską. Myślę, że to jest w twoich notatkach. Mam nadzieję, że tak, ale założył Akademię Genewską i tam ludzie przychodzili i studiowali teologię i podstawowe idee Reformacji, które mogli zabrać do swoich domów.

Więc to było bardzo ważne. Niektórzy nie lubią słowa systematyzator. Nie sądzę, żeby było coś złego w tym słowie.

Myślę, że był dobrym systematyzatorem, dobrym organizatorem teologii. Więc wziął to, czego nauczył się od ludzi takich jak Luter, który nie był zorganizowanym systematyzatorem, i uporządkował to. Mówi nam, że instytuty są uporządkowanym sprawozdaniem.

Więc to zrobił. Pomaga nam również zrozumieć zasady teologii, zwłaszcza jak organizować teologię i jak się do niej zabrać. Pewnego dnia wprowadzimy instytuty i będziemy czytać od samego początku instytutów.

Cała mądrość, którą posiadamy, to znaczy prawdziwa i zdrowa mądrość, zaczyna się od wiedzy o Bogu i o nas samych. Tak właśnie postanowił podejść do teologii metodologicznie. Wiemy o Bogu, wiemy o sobie, a reszta książki próbuje rozpakować tę wiedzę o Bogu i o nas samych.

Tak więc to z pewnością dotyczyło jego pracy. Okej. Czy są jakieś pytania odnośnie tego, jego życia, jego pracy? Czy jesteśmy już z tym zgodni? Okej.

Teraz przejdziemy do jego teologii. A z jego teologią, co zrobimy, to spróbujemy wybrać pięć elementów jego teologii, które były bardzo ważne w odpowiedzi na Kościół Rzymskokatolicki i średniowieczny katolicyzm, z którym się zetknął. Więc najpierw, jak widać, jeśli używasz konspektu na stronie 12, najpierw damy wprowadzenie.

Następnie, od dwóch do sześciu, będzie pięć obszarów teologicznych dla Jana Kalwina. Więc zrobmy wprowadzenie. Właściwie, jest całkiem sporo rzeczy, które muszę powiedzieć w ramach wprowadzenia.

Więc jeśli pozwolicie mi na to. Okej. Po pierwsze, jako wprowadzenie, istnieją cztery bardzo odrębne gałęzie Reformacji.

I chcemy po prostu zobaczyć, gdzie on pasuje do tego wszystkiego. Więc jest luterńska gałąź Reformacji. Nie mówimy o tym zbyt wiele.

Wspomnieliśmy trochę o Lutrze, ale to jest w pewnym sensie początkowa gałąź Reformacji. Jest kalwińska gałąź Reformacji, która będzie nas interesować w tym kursie. Porozmawiamy o jego teologii.

Jest angielska reformacja pod rządami takich ludzi jak Henryk VIII. To tam się zaczęło. I faktycznie będziemy wykladać na temat angielskiej reformacji i spróbujemy zrozumieć, co się tam działo.

Po czwarte, istnieje skrzydło anabaptystyczne Reformacji, które nazywane jest lewym skrzydłem Reformacji lub radykalnym skrzydłem Reformacji. Odwołujemy się do tego. Nie poświęcamy czasu na podawanie historii anabaptyzmu w tym kursie, ale do niej nawiązujemy.

Oczywiście, wasze podręczniki również o tym wspominają. Ale to są cztery odrębne gałęzie Reformacji, o których chcemy pamiętać. Okej, teraz następną rzeczą, którą chciałbym zrobić jako wstęp, jest przyjrzenie się wpływom na Jana Kalwina.

Co na niego wpłynęło? Co popchnęło go w kierunku jego teologii? I nie jest to w żadnej kolejności ważności. To po prostu tak, jak one przychodzą na myśl. Okej,

pierwszą rzeczą, która go poruszyła i zmotywowała, była gałąź filozofii znana jako nominalizm.

Teraz jedną z rzeczy, które chcemy zrobić w tym kursie, jest ciągle zadawanie sobie pytania, jaki jest związek filozofii i teologii? Jak się do siebie odnoszą? Jak się do siebie odwołują? Czy istnieje związek między filozofią a teologią? Może filozofię i teologię należy postrzegać bardziej oddzielnie. Jednak Jan Kalwin był bardzo dobrze zorientowany w filozofii i bardzo dobrze zorientowany w nominalizmie. Okej, teraz moglibyśmy spędzić całe następne 16, 15, 14 tygodni na nominalizmie.

Nominalizm jest bardzo, jak to powiedzieć, złożony. Więc zasadniczo nominalizm był ruchem filozoficznym zwanym nowoczesnym sposobem, który był, w pewnym sensie, przeciwny realizmowi, który został rozwinięty przez ludzi takich jak Platon. Nominalizm był ruchem filozoficznym, który naprawdę uutorował drogę filozoficznie dla nauk, bez wątpienia.

Teraz, jedną rzeczą, która nas interesuje w nominalizmie jest to, że nominaliści, którzy byli teologicznie nastawieni, mówili o suwerennej woli Boga. I mówili o suwerennej woli Boga, jakby była ona kompletna sama w sobie. Była absolutna suwerenna wola Boga.

I to był raczej surowy pogląd na Boga, tak uważał Kalwin. Był pod wpływem nominalizmu, ale Kalwin powiedział, wiesz, że zrozumienie Boga naprawdę musi być trochę pośredniczone przez Bożą sprawiedliwość, Bożą mądrość i Bożą miłość. Bóg nie jest arbitralnie suwerenny.

I byli nominaliści, którzy mówili, że Bóg jest suwerenny i że jest w tym jakaś arbitralność, której nigdy nie będziemy w stanie zrozumieć, więc nawet nie powinniśmy próbować. Kalwin w ogóle w to nie wierzył. Kalwin powiedział, że nigdy nie zrozumiesz suwerennej woli Boga, jeśli nie zrozumiesz, jak to działa poprzez Jego mądrość, poprzez Jego miłość, poprzez Jego łaskę i poprzez Jego sprawiedliwość.

Kalwin dokonał pewnego rodzaju modyfikacji nominalizmu. Ale z pewnością był pod wpływem nominalizmu, filozofii i był skłonny używać filozofii w kształtowaniu swojej teologii. Ale były chwile, kiedy musiał powiedzieć, że oto, gdzie wyróżniam się od innych nominalistów, którzy są teologami.

Myślę, że źle rozumieją, mówiąc o suwerennej woli Boga, jakby ta suwerenna wola Boga była jakimś rodzajem absolutnej suwerennej woli. Okej, więc nominalizm jest jednym z wpływów, okej? Drugi wpływ wynikał z jego francuskiego pochodzenia. W jego pismach była precyzja, której nie znajdziesz na przykład u Lutra.

U Jana Kalwina była jasność myśli i jasność wypowiedzi, której nie znajdziesz u Marcina Lutra. Czy któryś z was jest przypadkiem lingwistą? Ja na pewno nie. Ale

myślę, że kiedy czytasz po francusku, jest w tym więcej jasności niż kiedy czytasz po niemiecku, zwłaszcza kiedy czytasz niemieckich teologów.

Kiedy czytasz niemieckich teologów, czasami zaczynasz od jednej strony i nadal czytasz jedno zdanie na stronie lub więcej. To może być skomplikowane i zawile. Ale język Kalwina jest jasny, a język Lutra nie, nie ma co do tego wątpliwości.

Więc to jest numer dwa. Okej, numer trzy. Numer trzy jest taki, że jest on pod wpływem, bez wątpienia, humanizmu.

Teraz zdefiniujmy humanizm w tym średniowiecznym świecie. Pamiętaj, że ludzki... To niekoniecznie złe określenie. Humanizm był swego rodzaju ponowną oceną, ponownym zrozumieniem Greków i Rzymian, greckiej i rzymskiej myśli, greckich i rzymskich filozofów, greckich i rzymskich pisarzy itd.

Więc humanizm w pewnym sensie próbował to... Zrozumieć na nowo, uporządkować i ocenić na nowo w tym sensie. I w pewnym sensie można powiedzieć, że kultura Kalwina była kulturą humanizmu. Z pewnością nauczył się humanizmu na uniwersytetach, do których chodził i gdzie studiował, i nie ma co do tego wątpliwości.

Więc teraz, co chcemy zauważyć w humanizmie, to to, że Kalwin nie uważał kultury i kościoła za konieczne przeciwstawne. Więc są rzeczy, których można się nauczyć od kultury. Są rzeczy, których kościół może się nauczyć od kultury.

Jeśli kościół naprawdę chce rozmawiać z kulturą, są rzeczy, których może się od niej nauczyć. Może odbyć się rozmowa z kulturą. Rozpoznał braki w kulturze.

Jeśli istnieje kultura próbująca być kształtowana bez odniesienia do Boga lub odniesienia do Chrystusa lub odniesienia do kościoła, on rozpoznaje braki w humanizmie i kulturze. Ale nie był osobą, która powiedziała, że kultura jest całkowicie upadła, kościół jest całkowicie dobry, kultura jest całkowicie upadła i że te dwie rzeczy nie powinny ze sobą rozmawiać. Więc musimy to zauważyć.

Nauczył się wiele z humanizmu. Ma dużą wiedzę o Grekach i Rzymianach. Więc to jest numer trzy.

Okej, wspomnieliśmy o numerze cztery ostatnio, ale wspomnę o nim tutaj, ponieważ jeśli chodzi o wpływy na niego, zwłaszcza w pisaniu jego teologii, był wykształcony w prawie. Argumentuje jak prawnik. Ma bardzo ostrożny, rozważny, precyzyjny argument do przedstawienia dla dobra ewangelii.

I bardzo trudno jest polemizować z Calvinem, powiem ci. Niezależnie od tego, czy się z nim zgadzasz, czy nie, jego argumenty są czasami szczelne, prawnie szczelne. Więc to jest numer cztery.

Numer pięć, oczywiście, to Reformacja, bardzo pod wpływem Reformacji. Wspomnieliśmy, że gdy wyjechał na studia do Paryża, jedną z pierwszych osób, które czytał, był Luter. I nie sędzę, żeby istniały jakiekolwiek wątpliwości, że Luter był nawet częściowo odpowiedzialny za nawrócenie Kalwina.

Był bardzo poruszony Lutrem i tym, co mówiono w Reformacji, co się działo w Reformacji. Mówiliśmy też o innych ludziach, którzy już na niego wpłynęli w czasie Reformacji. Okej, jeszcze dwa wpływy.

Przedostatni, może powinienem był zostawić to na koniec, żeby pokazać, jak ważny był, ale to oczywiście Biblia. Był człowiekiem słowa. Był człowiekiem Pisma Świętego.

Tak więc Biblia stała się najważniejszym wpływem na Jana Kalwina. Przede wszystkim Kalwin jest interpretatorem Biblii. Cokolwiek innego myślisz o Janie Kalwinie, był on osobą, która interpretowała Pismo Święte itd.

Okej, i ostatnie jest tym, co właśnie zapisałem w moich notatkach i innych źródłach literackich. Jest bardzo pod wpływem św. Augustyna, bardzo pod wpływem św. Tomasza z Akwinu. Wspomnieliśmy już, jak bardzo był pod wpływem Lutra.

Ale wiele źródeł literackich trafia na jego drogę, a głównie są to źródła teologiczne, które czyta, ale wiele źródeł literackich pomaga mu kształtować lekturę. Okej, to tylko wstęp. I jest jeszcze jedna rzecz, którą muszę powiedzieć, aby to wszystko wprowadzić, a to właśnie skłoniło go do napisania Institutes.

Chcę tylko podać kilka powodów, dla których napisał Institutes, ponieważ stało się to jego dziełem życia. Mam na myśli, że napisał wiele innych rzeczy, ale Institutes to to, czym jesteśmy tutaj zainteresowani ze względu na jego teologię. Więc, okej, oczywiście, Duch Święty go natchnął, ale oto kilka podstawowych powodów.

Okej, i on nam to wszystko mówi w Institutes, więc nie musisz zgadywać. Jest bardzo dobry w wykładaniu tego wszystkiego. Ale głównym powodem napisania Institute było to, że chciał, aby Institutes były kluczem do zrozumienia Biblii.

Z jego punktu widzenia Instytuty były swego rodzaju kluczem hermeneutycznym do tego, co nazywał dobrym i właściwym zrozumieniem Pisma Świętego. Więc chce, żeby ludzie czytali jego Instytuty; chce, żeby ludzie mieli Biblię tutaj i Instytuty tutaj, czytali Instytuty jako sposób na otwarcie im Pisma Świętego. Więc jest to klucz do zrozumienia Biblii.

To jeden z powodów, dla których pisze te rzeczy. Tak. Tak, w pewnym sensie, mam na myśli, w pewnym sensie, to jest jedno i drugie, a ponieważ kiedy w Instytutach,

kiedy odnosi się do Biblii i wyjaśnia to odniesienie, chciałby, aby ludzie również czytali to odniesienie w tekście.

Więc prawdopodobnie jest to jedno i drugie, i zamiast najpierw przeczytać cały Instytut, który stał się dwutomowym dziełem, a potem przeczytać Biblię. Prawdopodobnie jest to jedno i drugie; kontynuuj z obydwoma, prawdopodobnie. Ponieważ, jak wyjaśnia, chciałby, abyś spojrzał na ten tekst.

Coś jeszcze tutaj, ten pierwszy powód, otwieranie Biblii ludziom. Okej. Drugi powód to to, co on nazwał, przedstawiam sumę religii.

Podsumowuję religię. Podam to, co jest najważniejsze w religii. Teraz przez religię miał na myśli chrześcijaństwo.

Nie miał na myśli religii w ogóle, ale przedstawiał sumę religii. Uporządkował to, dając ci podsumowanie. Co jest najważniejsze w religii? Co jest najważniejsze, zamień słowo chrześcijaństwo; co jest najważniejsze w chrześcijaństwie, co należy wiedzieć? Cóż, uważał, że jeśli przeczytasz Instytuty, to zrozumiesz to.

Okej. Numer trzy, Instytuty zdecydowanie są rodzajem, oto język, o którym słyszysz w Gordon College, ale rodzajem chrześcijańskiego porządku świata, chrześcijańskiej filozofii, jak powinienes, jako chrześcijanin, jak powinienes postrzegać świat i to, co jest na świecie. Więc, chrześcijański porządek świata, widzenie świata po chrześcijańsku, rozumienie świata przez chrześcijańskie okulary.

Oczywiście, to było ważne dla Jana Kalwina. Więc to jest chrześcijańska filozofia, która się tu tworzy. Okej.

Numer cztery to praca apologetyczna. Nie ma wątpliwości. Calvin broni, a jest dobrym apologetą.

Jest obrońcą wiary chrześcijańskiej, ale jest obrońcą wiary chrześcijańskiej rozumianej przez Reformację. Tak więc używa zasad Reformacji, hermeneutyki Reformacji i tak dalej, aby bronić wiary chrześcijańskiej. Nie ma wątpliwości, że to apologetyka.

Ta praca jest apologetyką. To obrona wiary, bez dwóch zdań. Więc, okej.

I wreszcie, jest naprawdę ewangelizacyjny wstęp, ewangelizacyjny powód napisania tej książki. Kalwin mówi nam, że chce dotrzeć do zagubionych, pisząc tę książkę. Teraz, to się trochę zmieniło.

Więc pozwólcie, że pokażę wam, jak to się zmieniło. Napisał pierwsze wydanie w 1536 r. Pierwsze wydanie Instytutów zostało z pewnością napisane dla ludzi, którzy się nie uczyli, dla ludzi, którzy niewiele wiedzieli o Biblii lub o kościele.

Było to bardzo ewangelizacyjne, próbujące wprowadzić ich w wiarę w Chrystusa i wejść w Pismo Święte, zostać członkiem Kościoła itd. Tak więc wydanie Instytutów z 1536 r. było ewangelizacyjne w tym bardzo podstawowym sposobie, próbując dotrzeć do ludzi z przesłaniem o Chrystusie itd. Teraz, późniejsze wydania, w miarę jak Instytuty rozwijały się coraz bardziej, późniejsze wydania były naprawdę, lub późniejszy materiał był naprawdę pisany dla pastorów i nauczycieli Kościoła, aby pomóc im zrozumieć, jak mogliby przyjąć ten materiał i być dobrymi ewangelistami.

Jak pastory i nauczyciele mogą... Więc materiał staje się o wiele bardziej skomplikowany. Argument staje się o wiele bardziej szczegółowy, gdy pisze więcej o Instytutach. Więc wie, że późniejsze wydania Instytutów nie będą atrakcyjne dla osoby, która nic nie wie o chrześcijaństwie.

Ta osoba nie zrozumie Instytutów. Ale pastor i nauczyciel będą lepiej przygotowani do wykonywania swojego urzędu i bycia dobrymi ewangelistami. Tak więc istnieje cel ewangelizacyjny, przede wszystkim, prawie dla niewykształconych na początku, ale potem, gdy posuwa się naprzód, jest to dla pastorów i nauczycieli itd., i oni stają się ewangelistami.

Ale jest cel ewangelizacyjny, bez wątpienia. Więc, i chcemy po prostu zwrócić uwagę, również w odniesieniu do tej jednej ostatniej rzeczy w odniesieniu do wprowadzenia w ogóle, jest to, że Kalwin napisał wiele rzeczy innych niż Instytuty. Więc Kalwin napisał i opublikował kazania.

Opublikował katechizmy. Opublikował komentarze do Biblii. Skupimy się na Instytutach, ale musimy pamiętać, że jego pisma są obszerne.

Więc był całkiem niezwykły. Okej, tak, Jesse. Jesse, kiedy powiedziałaś, że to praca apologetyczna, czy to jest rodzaj obrony? Często broni przed rzymskim katolicyzmem, prawda?

Wierzył i pamiętał, że opuścił kościół, albo nie opuścił kościoła, kościół opuścił jego. Więc to nie był prawdziwy kościół. Były lokalne ; porozmawiamy o tym. Właściwie, były lokalne kościoły katolickie, które uważał za część prawdziwego kościoła, bez wątplenia.

Ale musiał opuścić hierarchiczny kościół, aby pozostać w prawdziwym kościele. Tak więc jest to przeprosiny i obrona przed tym, co uważał za katolicką erozję wiary, tak. Więc, bez wątpienia, popadł w bójkę z kościołem rzymskokatolickim.

Coś jeszcze, skoro już tu zatrzymaliśmy się, to dlaczego to robi, co go do tego skłania i co go do tego motywuje. Okej, przyjrzyjmy się trochę teologii, gdy próbuje przemówić do kościoła. I zaczniemy od jego Teologii Ludzkości.

Używam tego języka, ponieważ jest to język w Instytutach, Teologii Ludzkości. I zobaczymy, czy możemy to rozgryźć. Teraz pamiętaj, spójrz na dwa, Doktrynę Ludzkości; spójrz na trzy, Doktrynę Boga.

Pamiętajcie, co powiedział sam Kalwin: cała mądrość, którą posiadamy, to znaczy prawdziwa i suwerenna mądrość, zaczyna się od zrozumienia Boga i nas samych, ale trudno rozróżnić, która z nich jest pierwsza. Okej, więc bierzemy go za słowo i zaczynamy od jego Doktryny Ludzkości, a potem przechodzimy do Doktryny Boga. Mogliśmy zacząć od Doktryny Boga, a potem przejść do Doktryny Ludzkości, Ludzkości.

Więc po prostu przyjmujemy słowa Calvina; po prostu trzymamy się jego własnej metodologii w tym działaniu. Więc zacznijmy od siebie. Okay, najpierw pozwólcie mi napisać kilka słów, a potem je tutaj umieścimy.

Och, rzeczywiście miałem tutaj nominalizm. Czy dobrze napisałeś nominalizm? Rzeczywiście miałem to tutaj. Okej, pierwszą rzeczą, którą musimy zrobić, jest zrozumienie, jak średniowieczny Kościół Rzymskokatolicki postrzegał ludzkość.

Jakie było ich rozumienie ludzkości, ludzkości? Cóż, można to znaleźć w wyrażeniu *facere quod in seest*. Tak więc nie będziemy tu używać zbyt wielu rodzajów słów i zwrotów, jak łacina czy coś w tym stylu, ale tylko te, które używamy, będą ci znane. co znajduje się tutaj .

Dosłownie, *facere quod in seest* oznacza rób to, co masz do zrobienia. I to była średniowieczna antropologia, że istoty ludzkie wciąż miały w sobie dobroć, więc były w stanie robić to, co miały do zrobienia, robić to, co było w nich do zrobienia. Więc *facere quod in seest*, rób to, co masz do zrobienia, rób to, co słuszne, co jesteś w stanie zrobić jako człowiek. Nadal masz w sobie trochę dobra, więc rób to.

Okej, to jest teologia, według której Kalwin byłby postrzegany jako dobry rzymski katolik. W takiej religii zostałby wychowany. Kalwin pojawia się i zaprzecza temu; mówi, że to nieprawda.

Nie możesz zrobić tego, co jest w tobie. Ludzie nie mogą zrobić tego, co jest w nich. Dlaczego? Z powodu grzechu pierworodnego.

Więc dla Kalwina, przez grzech pierworodny, miał na myśli, że wszyscy dzielimy grzech Adama, a słowo, którego używa w swoich instytutach, to obraz Boga, który został w nas okaleczony. Więc obraz Boga został w nas okaleczony. Teraz, jeśli

jedziesz drogą i na drodze jest coś, co zostało wiele razy przejechane i jest naprawdę okaleczone, prawie nie możesz powiedzieć, co to jest, wiesz.

Cóż, takie było rozumienie grzechu pierworodnego przez Kalwina: obraz Boga jest w nas okaleczony, okej. I dlatego, dla Kalwina, nasz duchowy rodzaj rób to, co jesteś w stanie zrobić, duchowe dary, są dla Kalwina całkowicie utracone. Nie ma możliwości rób tego, co jest w tobie, jeśli chodzi o życie duchowe dla Kalwina, ponieważ obraz Boga jest w nas okaleczony.

Są jednak, jak przypomina nam Kalwin, św. Augustyn, a Kalwin przypominał nam, że mamy naturalne dary. Mamy pewną zdolność rozumowania, myślenia i mówienia, i, wiecie, to są naturalne dary, które są skażone, ale nie okaleczone. Więc nawet jeśli jesteśmy upadli, nawet jeśli jesteśmy skażeni, nawet jeśli nie nosimy już w sobie obrazu Boga, ponieważ jest on w nas okaleczony, nadal możemy dodać dwa do dwóch i otrzymać cztery, lub nadal możemy uprawiać naszą ziemię, lub nadal możemy czasami być dobrzy dla naszego bliźniego, wiecie, zrobić coś dobrego, dobry uczynek.

Dobrze, ale ta zdolność do robienia tego, co jest w tobie, nie masz zdolności do robienia tego, co jest w tobie w sensie duchowym. Możesz robić pewne rzeczy w sensie naturalnym, ale nawet to jest zepsute. Więc nawet Kalwin miał cyniczny pogląd na to, co jesteś w stanie zrobić w sensie naturalnym, okej? Okej, dla Kalwina podstawowe życie ludzi od tego momentu w ich życiu, ich codziennym życiu, zasadniczo dla Kalwina, polega na tym, że ludzie żyją w całkowitym buncie przeciwko Bogu.

To właśnie dzieje się z masami ludzi. Nie robią tego, co jest w ich mocy, co jest dobre do zrobienia, ponieważ nie potrafią tego zrobić. Nie są w stanie tego zrobić. Żyją swoim życiem w buncie przeciwko Bogu, a zatem nie mają usprawiedliwienia dla tych czynów.

Okej, a korzeniem tego wszystkiego dla Calvina jest zasadniczo duma. Duma to to, co powstrzymuje nas od poznania siebie i poznania Boga tak, jak powinniśmy. I tylko po to, żebyś zrozumiał, nazwał to śmierdzącą dumą.

Więc pycha jest tym, co naprawdę powstrzymuje nas od poznania siebie i poznania Boga. Więc przechodzimy przez nasze życie buntując się przeciwko Bogu w ten dumny sposób, i oto jest. Okej, teraz, gdzie pojawia się tutaj odpowiedzialność? Czy mam tutaj jakąkolwiek odpowiedzialność jako osoba żyjąca w taki sposób, w jaki Kalwin w pewnym sensie nakreślił swoją antropologię? Nie jak rzymskokatolicka, *fac request in se est*, ale antropologia, która jest grzechem pierworodnym, wypełniona grzechem pierworodnym, cuchnącą pychą, buntujemy się przeciwko Bogu i wszystkiemu.

Czy mam jakąś odpowiedzialność? W niedzielny poranek idę posłuchać kazania Kalwina w Genewie. Jaka jest moja odpowiedzialność? Moją pierwszą odpowiedzialnością jest postrzeganie siebie jako grzesznika w buncie przeciwko Bogu i wyznawanie tych grzechów. Pierwszą odpowiedzialnością słuchacza ewangelii jest uznanie moich grzechów i wyznanie ich.

Ponieważ jeśli nie podejmę odpowiedzialności za uznanie siebie za grzesznika i wyznanie moich grzechów, jeśli tego nie zrobię, nigdy nie poznam siebie i nigdy nie poznam Boga. Więc, dla Calvina, bierzesz tę odpowiedzialność na swoje barki. Wyznajesz swoje grzechy i potwierdzasz, że jesteś grzesznikiem.

To początek samopoznania. Cóż, to był trochę kontrkulturowy dzień w średniowiecznym świecie, ale to naprawdę kontrkultura. To jest z pewnością kontrkulturowy przekaz w naszym świecie, prawda? Mam na myśli, w naszym świecie, czy ludzie myślą o sobie przede wszystkim w ten sposób? Pierwszą rzeczą rano jest myślenie o sobie jako o grzesznikach w buncie przeciwko Bogu.

Nie sądzę, żeby ludzie myśleli o sobie w ten sposób w naszym świecie. Nie sądzę, żeby brali odpowiedzialność za myślenie o sobie jako o ludziach, którzy są w buncie przeciwko Bogu. Odpowiedź Calvina na to, oczywiście, brzmiała: dopóki tego nie zrobisz, nie możesz; niech Bóg cię błogosławi; nie możesz poznać siebie, dopóki tego nie zrobisz.

Kiedy to zrobisz, zaczniesz mieć prawdziwą samoświadomość i samowiedzę, a to doprowadzi cię do poznania Boga. A potem, im więcej wiesz o Bogu, tym więcej będziesz wiedział o sobie. Więc dla Calvina jest to absolutnie krytyczne.

Więc to jest to, gdzie wszystko się zaczyna. Teraz, jeśli chodzi o tę doktrynę ludzkości, Kalwin uważał, że czy muszę coś zrobić z tym mikrofonem? Nie, okej, okej. Jeśli chodzi o doktrynę ludzkości, Kalwin uważał, że każdy jest w stanie zrozumieć tę doktrynę, gdy słyszy ją głoszoną z ambony.

Nie ma nikogo, kto by tego nie rozumiał. Każdy jest zdolny do zrozumienia. Nie musisz być osobą i nie musisz być dobrym chrześcijaninem, aby zrozumieć tę wiadomość.

Jest to zrozumiałe dla każdego. Więc nie ma żadnych wątpliwości co do tego dla Calvina. A jeśli chodzi o niego, każdy musi być wyraźnie poinstruowany w tej kwestii.

Dlatego chciał, aby ludzie w Genewie chodzili do kościoła, aby wszyscy obywatele chodzili do kościoła, bo jak mogą być dobrymi obywatelami, jeśli nie znają siebie właściwie? Więc, okej, więc to jest pierwsza rzecz, doktryna ludzkości lub doktryna ludzkości, jak byśmy powiedzieli dzisiaj. Po prostu używam języka, który został przetłumaczony na instytucje. Okej.

Okej, całkowite zepsucie, doktryna ludzkości, nie fakt wymagany, aby powiedzieć tak, ale jesteśmy całkowicie zepsuci. Obraz Boga jest w nas okaleczony. Jesteśmy przepełnieni śmierzdzącą dumą.

Jesteśmy w rebelii przeciwko Bogu. I chłopcze, to trudne, to trudne, wiesz, przesłanie kontrkultury. Coś na temat tego przesłania? Nie proszę cię, żebyś koniecznie zgadzał się z Kalwinem.

Proszę was, abyście pomyśleli o swojej teologii w odniesieniu do tego, czego naucza nas Kalwin i powiedzieli, jak to pasuje do tego, co myślę? Czy się zgadzam? Czy się nie zgadzam? Czy to mi pomaga? Czy jest jakaś dyskusja, którą mogę odbyć z Kalwinem na ten temat? Wicie, to jest najważniejsza rzecz. Więc, okej. Czy to jest dla nas w porządku? Okej.

Doktryna Boga to C. Cała mądrość, którą posiadamy, zaczyna się od wiedzy o sobie i o Bogu. Te dwie rzeczy są ze sobą powiązane. Okej.

Okej. Teraz, pierwszą rzeczą dotyczącą doktryny Boga jest to, że podobało mu się słowo suwerenny. Bóg jest suwerennym Panem wszechświata.

Nie ma co do tego wątpliwości. Ale nie jest suwerennym Władcą wszechświata, jak nauczali nominaliści. Jest suwerennym Władcą wszechświata i rozumiemy jego suwerenność.

Rozumiemy jego suwerenność, ponieważ ta suwerenność jest demonstrowana w miłości. Jest demonstrowana w sprawiedliwości. Jest demonstrowana w jego wierności wobec nas i jego łasce wobec nas.

Więc to nie jest absolutna suwerenność, że będzie robił, co mu się podoba, i nigdy nie zrozumiemy dlaczego. To byli niektórzy nominaliści, którzy tego nauczali. Nie, to nie to.

To suwerenność, która jest pięknie związana z nami w takich właśnie sposobach. To było ważne. Teraz, ciekawe jest zauważyć, kiedy czytasz Instytuty, jak powinniśmy odpowiadać Bogu. Oto rodzaje słów, które czytasz w naszej odpowiedzi na tego Boga.

Powinniśmy bać się Boga. Powinniśmy czcić tego Boga. Powinniśmy ufać Bogu.

Więc nie tylko dlatego, że jest suwerenny i dlatego, że demonstruje swoją suwerenność w tych cudownych sposobach. Zauważ, gdy czytasz Instytuty, słowa odpowiedzi z naszej strony na tego Boga. Cześć, cześć, strach, miłość, zaufanie.

Oto jak powinniśmy być wdzięczni, że jesteśmy dziećmi tego Boga. Więc nasza odpowiedź na to jest bardzo, bardzo ważna. Okej, teraz jeszcze jedna rzecz o samym Bogu, a mianowicie, że chwała Boga nigdy nie powinna być w żaden sposób osłabiona.

Zawsze musisz podkreślać chwałę Boga. Nigdy nie wolno ci robić ani mówić niczego, co osłabia lub rani, lub zaprzecza chwale Boga. Więc po prostu czytaj Psalmy i czytaj o chwale Boga.

I tak, mówił dużo o chwale Boga. Powinniśmy również zauważyć, że wolność Boga nigdy nie jest ograniczona. Bóg jest wolny, ponieważ jest Bogiem.

Więc nigdy nie możesz osłabiać, mówić przeciwko lub wątpić w wolność Boga. W istocie, jak zobaczymy później w jego teologii, Bóg ma swobodę wyboru tych, którzy zostaną zbawieni. I ma swobodę wyboru tych, którzy zostaną potępieni.

To jest wolność Boga. Nigdy nie możesz naruszyć tej wolności Boga. Nigdy nie możesz zdewaluować tej wolności Boga.

On jest całkowicie wolny, ponieważ jest Bogiem. Możemy nie rozumieć tej wolności, ale mimo to, dla Calvina, jest wolny. Więc okej, jeszcze jedna rzecz, na którą chcemy zwrócić uwagę, jeśli chodzi o Boga.

Oczywiście, moglibyśmy rozmawiać o Bogu przez resztę kursu z Calvinem, ale ponieważ jest to rodzaj kursu przeglądowego, przechodzimy przez materiał. Ale uwielbiam obrazowanie Boga jako stwórcy i odkupiciela. Bóg jest stwórcą i odkupicielem.

A żeby w pełni zrozumieć Boga, możemy Go zrozumieć tylko w Chrystusie, oczywiście. Chrystus jest pełnym objawieniem Boga. To Chrystus pomaga nam zrozumieć naturę Boga jako stwórcy i odkupiciela, ponieważ Chrystus jest stwórcą i odkupicielem.

Zatem jego rozumienie Boga nie jest bezchrystusowym rozumieniem Boga. To nie jest unitariańskie. Wróćmy do Serveta.

Servet miał unitariańskie rozumienie Boga. Pamiętasz Michała Serveta, który został spalony na stosie w Genewie? Miał unitariańskie rozumienie Boga. Bóg jest tutaj.

Jesteśmy tutaj. Jest między nami przepaść. Oczywiście nie dotyczyło to Kalwina, ponieważ najlepsze zrozumienie Boga mamy wtedy, gdy patrzymy w twarz Chrystusa.

A Chrystus jest stwórcą i odkupicielem, i to jest Bóg. Więc jeśli chcesz wiedzieć, kim jest Bóg, spójrz na Chrystusa. Tak najlepiej rozumiemy Boga.

Okej. Zatrzymam się tu na chwilę. Więc zaczynamy od Boga.

Przepraszam. Zaczynamy od ludzkości, a potem cała mądrość, którą posiadamy, zaczyna się od poznania Boga i nas samych. I idziemy do Boga.

Im więcej rozumiemy o Bogu, tym więcej rozumiemy o sobie. A im więcej rozumiemy o sobie, tym więcej rozumiemy o Bogu. To się kręci w kółko.

Więc, czy macie jakieś pytania dotyczące tego cudownego kręgu, w którym jesteśmy tutaj, gdy zaczynamy teologię Kalwina? To jest stwierdzenie i instrukcja. Kiedy głosi, mówi ludziom, że nigdy nie wolno wam być upośledzonym przez wasze czyny. Nigdy nie wolno wam upośledzać chwały Boga przez wasze czyny, przez wasze słowa, przez wasze czyny.

Zawsze musisz pamiętać, że stoisz w obecności chwały Boga i nigdy nie wolno ci robić niczego, co mogłoby w jakikolwiek sposób od tego odciągnąć. Więc to zarówno fakt dla Calvina, jak i napomnienie. Tak.

Tak, Ruth? Kiedy używasz terminu, inne środki Chrystusa, czy to coś, co Bóg ma na myśli? Chrystus jest pełnym objawieniem Boga. Tak. Chryste, rozumiemy Boga.

Jak rozumiemy Boga? Rozumiemy Go w pełni i całkowicie, patrząc w twarz Chrystusa. Tak więc Chrystus jest, jest słowem, które stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Jest pełnym i kompletnym objawieniem Boga.

Tak. Coś jeszcze o ludzkości i Bogu, wiesz, to jest coś w rodzaju koła. Więc, czy wszyscy jesteśmy z tym zgodni? Okej.

Tak. Okej. Przejdźmy do doktryny kościoła, numer cztery w twoim zarysie, ale to jest trzeci rodzaj doktryny, doktryna kościoła.

Okej. Chłopaku, jest tu tego sporo. Doktryna Kościoła.

Dobrze. Dobrze. Przede wszystkim, dla Kalwina, kościół nigdy nie jest całkowicie upadły.

Kościół nigdy nie upadł całkowicie. Kościół nigdy nie odpadł całkowicie od Boga. Więc widzisz, kościół i to, co zrobił Kalwin, to było rozróżnienie między kościołem widzialnym i niewidzialnym.

Więc zrobmy to rozróżnienie. Jest kościół widzialny i kościół niewidzialny. Okej.

Więc czym jest widoczny kościół? Widzialny kościół to kościół, który widzisz wokół siebie. To zgromadzenie, które spotyka się w niedzielny poranek. To kościół na rogu.

To pastor, ksiądz, przyjmujący Eucharystię lub kazanie o Wieczerzy Pańskiej, które słyszysz. Ale widzialny kościół to kościół, który widzisz, kościół, który widzisz zmysłami. To jest widzialny kościół.

Dobrze. Teraz, dla Jana Kalwina, bardzo ważne jest, aby zauważyć, że ten widzialny kościół jest wadliwy, i wiemy o tym aż za dobrze, prawda? Ten widzialny kościół jest wadliwą ludzką organizacją, i są źli księża, i są źli ministrowie, i są źli świeccy, i czasami, gdy ktoś staje się chrześcijaninem, i sprowadzasz tę osobę do kościoła, to chcesz trzymać ją z dala od niektórych świętych kościoła, ponieważ niektórzy święci kościoła są najgorszymi ludźmi, jakich możesz spotkać. Niektórzy święci kościoła to ludzie, z którymi nie chcesz, aby się zadawali.

Niektórzy ludzie spoza kościoła są o wiele miłsi niż niektórzy święci w kościele. Więc widzialny kościół jest wadliwy. Nie ma co do tego wątpliwości.

To wadliwy kościół. To nie jest doskonały kościół. Zdajemy sobie z tego sprawę, powiedział.

Dobrze, ale niewidzialny kościół jest jednak czystym kościołem. Niewidzialny kościół jest ciałem Chrystusa, sprawiedliwym ciałem Chrystusa. Jest czysty.

To jest czyste ciało Boga tutaj na ziemi. To jest niewidzialny kościół, jasne? A widzialny kościół zawiera niewidzialny kościół. Więc w widzialnym kościele masz czysty kościół.

Jest tam. Więc zawsze mówię studentom, i powiem wam, bo nie znam waszego teologicznego wykształcenia. Nie znam waszego kościelnego wykształcenia.

Nie wiem, skąd wszyscy pochodzicie. Chciałbym się tego kiedyś dowiedzieć. Może w naszych dyskusjach będziecie chcieli się tym kiedyś podzielić.

Ale ludzie dość szybko odchodzą z kościoła, gdy tylko pojawi się jakiś problem w kościele, zły pastor lub świeccy ludzie powodują problemy lub podziały w szeregach lub coś w tym stylu. Więc ludzie odchodzą z kościoła z różnych powodów i z pewnością odchodzą z kościoła. A niektóre z nich są uzasadnione.

Wszystko, co mówię ludziom, to żeby myśleli jasno, zanim opuścicie swój lokalny kościół lub lokalną denominację. Możecie się denerwować tym, co się dzieje, albo w kościele mogą dziać się rzeczy, które są naprawdę złymi wiadomościami. Ale w każdym kościele jest niewidzialny kościół.

Istnieje czysty kościół. Każdy widoczny kościół zawiera niewidzialny kościół. Więc jest tam czystość.

Czasami myślę, że musimy znaleźć podobnie myślących wierzących w kościele, którzy chcą wprowadzić reformę do lokalnego kościoła lub reformę do denominacji, zamiast po prostu automatycznie ją opuszczać. Ale on to uczynił wielkim; to uczynił Augustyn, a on to podejmuje i tworzy na swoje czasy i na swoje czasy. Myślę, że musimy więcej myśleć o widzialnym kościele w porównaniu z niewidzialnym kościołem.

Niewidzialny kościół jest czystym kościołem, bez wątpienia. I bardzo się denerwujemy na widzialny kościół, prawda? Ja tak. Z pewnością denerwuję się na widzialny kościół, ponieważ w widzialnym kościele dzieje się wiele urazy, goryczy, nienawiści i obrzydliwych rzeczy.

Ale niewidzialny kościół zawsze tam jest. Więc chcemy o tym pamiętać. Może Kalwin może nam tutaj pomóc.

No więc, okej. To jedna rzecz o kościele. Jeśli ktoś chce o tym porozmawiać, to oczywiście zapraszamy.

Chciałbym wiedzieć, jakie są wasze wyznania i jak wygląda wasze życie kościelne. Może pod koniec kursu zechcecie się tym ze mną podzielić. Byłbym po prostu zafascynowany, gdybym wiedział, jak bardzo się różnimy.

Okej. Teraz, powiedział Kalwin, jeśli zamierzasz spróbować znaleźć to w swoim życiu, będziesz próbował znaleźć prawdziwy kościół. Znajdziesz kościół, który uważasz za kościół Nowego Testamentu, prawdziwy kościół.

Jakie są cechy prawdziwego kościoła? Kalwin powiedział, że są dwie cechy prawdziwego kościoła. Prawdziwy kościół, kościół Nowego Testamentu, musi mieć te dwie cechy. Jeśli ich nie ma, nie jest prawdziwym kościołem.

Może jest w tym jakaś czystość itd., ale jeśli nie, to ta widzialność jest całkiem jasna. Więc, okej. Teraz, te dwa znaki, nic nie jest ważniejsze niż język Kalwina.

Więc dam ci te dwa punkty. Zamierzam je ci zacytować, ponieważ Calvin jest bardzo precyzyjny w tej kwestii. I każde słowo, to jak prawnik.

Zapytasz, cóż, co ma na myśli? Ale tak czy inaczej, okay. Więc, numer jeden, słowo Boże jest czysto głoszone. Słowo Boże jest czysto głoszone w prawdziwym kościele.

On nie mówi, że słowo Boże jest głoszone. Mówi, że słowo Boże jest czysto głoszone, właściwie głoszone, właściwie dzielące słowo prawdy, wiesz. To jest pierwsza cecha.

Jeśli znajdziesz słowo Boże czysto głoszone, wiesz, że masz tam niewidzialny kościół, wiesz, prawdziwy kościół. Okej. Więc czy jesteśmy w porządku? Słowo Boże jest czysto głoszone.

Okej. Drugi, sakramenty, są ważne udzielane. Sakramenty, przez które miał na myśli chrzest w Wieczerzy Pańskiej, i dojdziemy do tego, myślę, że na samym końcu, czy nie dojdziemy do sakramentów? Może powinienem o tym wspomnieć.

No cóż, zobaczymy. Myślę, że do sakramentów dojdziemy później. Ale tak czy inaczej, sakramenty są ważne udzielane.

Okej. Więc muszą być administrowane tak, jak zostały ustanowione przez Chrystusa. I oczywiście, dla Kalwina, bycie ważnie administrowanym oznacza, że muszą być administrowane przez wyświęconego pastora.

Nie możesz pozwolić świeckim udzielać sakramentów i chrzcić ludzi w nich. A on wierzył tylko w chrzest w Wieczerzy Pańskiej, nawiasem mówiąc. Więc nie możesz tego mieć.

No więc, okej. To jest prawdziwy znak kościoła. Słowo Boże jest czysto głoszone.

Sakramenty są ważne udzielane. Teraz jest prawnik. Jest prawnik.

Każde słowo się liczy. On ma na myśli każde słowo. Mówi o każdym słowie, wiesz.

Więc, oto prawnik, który tam przechodzi. Więc, okej. Okej.

Już rozmawialiśmy o tym, czy powinieneś opuścić kościół. Nie wiem, czy jest coś więcej, co musimy powiedzieć. Czy powinieneś opuścić kościół? Cóż, może powinienem powiedzieć kilka rzeczy.

Czy powinieneś opuścić kościół? Rozmawiałem o tym wcześniej, ale okej. Przede wszystkim, tylko Bóg wie, kim są wybrani . Nie wiesz, kim są wybrani .

Więc jeśli myślisz o opuszczeniu kościoła, możesz pomyśleć o opuszczeniu kościoła, ponieważ może stać się heretycki itd. Mogą być nadal ludzie, których Bóg wybrał do zbawienia. Mogą być nadal niektórzy wybrani ludzie w tym kościele.

Więc to jest jedna rzecz odnośnie tego, czy powinieneś opuścić kościół. Tylko Bóg wie, kim są wybrani . Pozwól, że wymienię dwa i trzy, a potem muszę dać ci spokój.

Ale pozwólcie mi wspomnieć o dwóch i trzech. To bardzo interesujące. Kalwin nie był antykatolicki.

Kalwin nie zgadzał się z hierarchicznym kościołem katolickim, podobnie jak Luter. Ale Kalwin wierzył, że lokalny kościół katolicki może być częścią niewidzialnego kościoła. W tym lokalnym kościele katolickim może być prawdziwa czystość.

Że słowo może być właściwie głoszone, a sakramenty mogą być ważnie sprawowane. Tylko Bóg to wie. Ale Kalwin, podobnie jak Luter, nie potępiał Kościoła katolickiego.

Kalwin, podobnie jak Luter, potępiał hierarchię i strukturę kościoła katolickiego. Ale lokalny kościół katolicki na końcu ulicy, ani Kalwin, ani Luter nigdy by tego nie potępił. Wierzyli, że możliwe jest, że kościół jest częścią niewidzialnego kościoła.

Więc Kalwin i Luter nie byli jak dzisiejsi amerykańscy fundamentaliści. Są dzisiejsi amerykańscy fundamentaliści, którzy są tak antykatoliccy, że nie ma dobrych katolików. Nie ma dobrych katolików i nie ma dobrego kościoła katolickiego.

Nie możesz w ogóle twierdzić, że tak jest z Kalwinem i Lutrem. W wielu kościołach, katolickim, protestanckim i prawosławnym, istnieje niewidzialny kościół, nie ma co do tego wątpliwości. Dobrze, powinniśmy również wspomnieć, że jeśli opuścisz kościół, jest ostrzeżenie, które Kalwin zawsze tutaj daje, a mianowicie, pamiętaj, poza kościołem nie ma zbawienia.

Nie ma zbawienia poza kościołem. Musisz być w kościele, aby wiedzieć, usłyszeć przesłanie zbawienia i wiary w Chrystusa i tak dalej, a następnie dojrzeć w tym życiu. Tak więc poza kościołem nie ma w ogóle zbawienia.

Więc Kalwin był bardzo surowy w tej kwestii. Nie możesz znaleźć zbawienia poza kościołem. Nie wiem.

Czy mam tu głosić? Tak, będę głosił. Okej, teraz będę głosił. Już nie będę nauczał.

Głoszę kazanie. Czasami jest cienka granica. Więc w Gordon College, ponieważ chodzisz do kaplicy dwa lub trzy razy w tygodniu, nadal musisz chodzić do kościoła w niedzielny poranek.

Potrzebujesz wspólnoty wierzących, z którą czujesz się komfortowo, by oddawać cześć Bogu, by przyjmować Wieczerzę Pańską, chrzest i komunię oraz słuchać kazań Słowa Bożego. Potrzebujesz tego, ponieważ ta wspólnota jest bardzo ważna w twoim życiu. Rzecz, której często najbardziej się obawiam, muszę powiedzieć, że tak właśnie jest, gdy to jest nagrywane.

Rzecz, której często najbardziej obawiam się w przypadku studentów Gordon College, to to, że po ukończeniu studiów nie znajdziesz społeczności wierzących, z którą mógłbyś się modlić, ponieważ możesz być, wiesz, na pierwszym roku lub tak, na drugim roku, na trzecim roku, a im bardziej oddalasz się od społeczności wierzących,

tym bardziej jesteś poza kościołem, w którym Kalwin powiedział, że poza kościołem nie ma zbawienia, ale im bardziej jesteś poza społecznością wierzących w ciele Chrystusa, tym łatwiej jest to zrobić. I w końcu, to trochę ty i Jezus i po prostu ty czytasz swoją Biblię i tak dalej. Kalwin w ogóle by w to nie uwierzył.

Potrzebujesz ciała Chrystusa. Potrzebujesz społeczności wierzących, aby wiedzieli, kim jesteś i kim jest Bóg, wiesz. Więc błagam cię, kiedy opuścisz Gordon College, gdziekolwiek się osiedlisz, znajdź społeczność wierzących, znajdź lokalny kościół, wiesz.

Proszę, zrób to. To naprawdę ważne. Więc, okej, teraz głoszę, więc, i nie dałem ci twoich pięciu sekund, więc robię to teraz.

Więc po prostu rozciągaj się, odpoczywaj, cokolwiek, wiesz. Pięć sekund. Zastługujesz na przerwę.

Jest poniedziałkowy poranek. Nie współczuję ci jednak zbyt, ponieważ w środę i piątek, w środę i piątek nie będziesz odpoczywać, ale w bibliotece, uczyć się, czytać książki i wszystko. Więc będę o tobie myśleć w środę i piątek.

Czy jest tu ktoś z Wirginii, przypadkiem? Będę w Williamsburg, Virginia. Piękny kraj tam na dole, więc ośrodek znajduje się w Williamsburg, Virginia. Całkiem ładnie, prawda? To dobre miejsce na to.

Okej, miałeś przerwę? Okej, trochę tu popracujemy, a potem miłego tygodnia, a potem zobaczymy się w następny poniedziałek. Okej, numer, och, nadal jesteśmy w kościele. Jeszcze nie opuściliśmy kościoła, bez urazy, ale jeszcze nie opuściliśmy kościoła.

Okej, ponieważ musimy porozmawiać o posłudze w kościele, i będę miał czas, żeby to zrobić, a potem musimy porozmawiać o sakramentach, i nie będę miał czasu, żeby to zrobić, ale posługa w kościele, więc. Okej, posługa w kościele, są dwa słowa, które są naprawdę ważne do zrozumienia, Kalwinie, jeśli chodzi o posługę w kościele. Okej, pierwszym słowem jest kapłaństwo wszystkich wierzących, kapłaństwo wszystkich wierzących.

Teraz, kapłaństwo wszystkich wierzących oznacza, że wszyscy wierzący mogą służyć jako kapłani dla siebie nawzajem. Mogę się za ciebie modlić. Mogę ci wyznać moje grzechy.

Mogę ci doradzić. Kapłaństwo wszystkich wierzących oznacza, że możemy być kapłanami dla siebie nawzajem. Okej, teraz drugim słowem jest powołanie lub powołanie.

Każdy chrześcijanin ma powołanie. Każdy chrześcijanin ma powołanie. Twoim obecnym powołaniem jest to, że jesteś powołany do bycia studentem i wypełniasz to powołanie właśnie teraz, ale nie chcemy mylić tych dwóch rzeczy, ponieważ kapłaństwo wszystkich wierzących nie oznaczało, że możesz głosić kazania lub że możesz udzielać sakramentów.

Kazanie, udzielanie sakramentów i interpretowanie Biblii wiązało się ze szczególnym powołaniem. To jest powołanie do posługi, więc czasami protestanci uważają, że ta koncepcja kapłaństwa wszystkich wierzących oznacza, och, mogę głosić kazania, albo mogę udzielać sakramentów lub coś w tym stylu, nie dla Kalwina.

Nie oznacza to, że dla Kalwina głoszenie kazań i udzielanie sakramentów było związane z konkretnym powołaniem duchownym. Otóż powołanie duchownego lub pastora nie było lepsze od innych powołań, może od bycia nauczycielem lub zajmowania się domem lub czymś takim. Nie było to lepsze powołanie.

Nie ma hierarchii powołań dla Lutra i Kalwina, ale oznaczało to, że istniały pewne obowiązki, które mogła wykonywać tylko osoba w tym powołaniu. Tak więc osoba świecka może modlić się za siebie nawzajem, ale osoba świecka nie może głosić kazań ani udzielać sakramentów. Więc te dwa słowa są naprawdę, naprawdę ważne.

Okej. Inną rzeczą, na którą powinniśmy zwrócić uwagę w kontekście posługi, jest to, że jeśli chodzi o niego, pastor, lokalny pastor w lokalnym kościele, ma wielki autorytet, a obejmuje on tego typu rzeczy. Kazanie obejmowało nauczanie, udzielanie sakramentów, administrację, dyscyplinowanie świeckich, dyscyplinowanie ludzi kościoła i posługę przebaczenia.

Więc kiedy ludzie wyznają swoje grzechy, częścią wielkiej, wielkiej posługi i autorytetu posługi, jaki ma pastor, jest przypominanie im, że zostali przebaczeni przez Boga. Dobrze. Teraz, pamiętajcie, że powiedzieliśmy, jakie było jedno z wielkich słów, o które toczyła się Reformacja? Było to słowo zapewnienie, zapewnienie.

Częścią autorytetu pastora jest zapewnienie ludzi, że są dziećmi Boga. I chłopcze, to wielka odpowiedzialność, aby to zrobić. Tak więc praca duszpasterska obejmowała wiele naprawdę cudownych rzeczy.

Teraz, ogólnie rzecz biorąc, Kalwin powiedział, że są dwa urzędy ministerialne, i wspomnę tylko o tym, a potem musimy iść. Pierwszym urzędem jest urząd pastora. Okej.

Drugim urzędem jest urząd diakona. Pastor był osobą, która głosiła kazania i nauczała. Diakon był osobą, która wykonywała rodzaj pracy sług w kościele.

Niektórzy z was pochodzą z kościołów, które mają pastorów i diakonów, albo może starszych i diakonów, albo może prezbiterów i diakonów. Więc bylibyście bardzo zaznajomieni z tym językiem. Więc to były dwa urzędy, ponieważ były to jedyne dwa urzędy Kalwina.

Dlaczego? Dlaczego te dwa urzędy byłyby jedynymi, które by uznał? Dlaczego? Dlaczego nie inne? Ponieważ to właśnie o tych dwóch przeczytał w Biblii. Więc uważał, że to właśnie te dwa mają autorytet biblijny.

To jest dr Roger Green w swoim kursie historii Kościoła, sesja 5 o Janie Kalwinie.